

Jordania próbuje walczyć z ekstremizmem imamów

W ostatnich latach władze jordańskie dokonują wysiłków, żeby zwalczać ekstremizm w meczetach.

Według ministra dziedzictwa religijnego, Hajela Dawooda, około połowy z 6300 meczetów w Jordanii albo nie ma imama, albo ma imama niekwalifikowanego do zajmowania tego stanowiska. Te braki spowodowały, że w meczetach niewyszkoleni lokalni imamowie i kaznodzieje wygłaszają kazania piątkowe o ekstremistycznej treści – włącznie z otwartymi wyrazami poparcia dla organizacji terrorystycznych w Iraku i w Syrii, a także próbami rekrutowania bojówkarzy do Państwa Islamskiego (ISIS).

Ta kwestia jest szeroko omawiana w mediach jordańskich i arabskich. W lutym 2016 r. wierni w okręgu Al-Mazar Al-Dżanubi w jordańskiej prowincji [muhafaz] Al-Karak skarżyli się, że kilka meczetów nie ma wykształconych imamów i zatrudniają wolontariuszy bez żadnej edukacji religijnej, a ich kazania nie są zgodne z religijnym przesłaniem meczetu.

W 2014 r. Ministerstwo Dziedzictwa Religijnego oznajmiło, że zwolniło 26 imamów z różnych przyczyn, włącznie z modłami za ISIS lub Dżabhat Al-Nusra i za szerzenie ideologii tych grup. We wrześniu 2014 r. imam meczetu w okręgu Al-Russeifa w prowincji Al-Zarka został aresztowany za wzywanie wiernych, by pomagali ISIS, jeśli wejdzie do Jordanii. Po spaleniu żywcem przez ISIS pilota Mu'adha Al-Kasasbeha na początku 2015 r. kilku imamów odmówiło prowadzenia modłów żałobnych za niego, okazując sprzeciw wobec uczestnictwa Jordanii w koalicji międzynarodowej walczącej z ISIS

W ostatnich latach władze jordańskie dokonują wysiłków, żeby zwalczać ekstremizm w meczetach. W 2014 r. naszkicowały

narodowy plan przeciwko ekstremizmowi, który wyznaczył zakresy odpowiedzialności różnych urzędów rządowych i instytucji publicznych w walce z nim. Zgodnie z tym planem Ministerstwo Dziedzictwa Religijnego otrzymało zadania: reorganizacji Administracji Kazań i Wskazówek Religijnych i wzmocnienie jej, by wybierała kazania zgodne z wydarzeniami i potrzebami społecznymi, które przekazują umiarkowane idee; rozwiązania problemu braku kaznodziei i imamów; wzmocnienia nadzoru nad meczetami; polepszenia szkolenia zatrudnionych w meczetach; podjęcia kroków nie dopuszczających ekstremistów do wygłaszania kazań i dawania wskazówek wiernym; i zmniejszenia liczby meczetów, dla których kazania mają być dostarczane, przechodząc na model „Al-Masdżid Al-Dżami'” („meczetu centralnego”), jaki omówimy poniżej.

Kwestia ekstremizmu w meczetach znowu dostała się ostatnio na pierwsze strony po tym, jak kilku imamów zignorowało nakazy Ministra Dziedzictwa Religijnego, Waela Arabijata, żeby do modłów piątkowych włączyć modlitwę za jordański personel sił bezpieczeństwa, zabitych w czerwcu 2016 r. w ataku ISIS na granicy Jordanii z Syrią. Po tym incydencie Minister Dziedzictwa Religijnego rozpoczął program centralnych meczetów, którego częścią będzie meczet w każdym regionie, który będzie jedynym z wygłaszanym kazaniem piątkowym, prowadzony przez wykwalifikowanego imama i bez ekstremistycznych słów często spotykanych w mniejszych meczetach.

Przeciwnicy tego planu argumentowali, że to posunięcie jest motywowane zagranicznymi interesami i ma na celu rządowe przejęcie meczetów i kontrolowanie kazań. Mówili, że utrudni to wiernym chodzenie do meczetów, które są daleko, i zapewni, że wszystkie kazania piątkowe będą identyczne i nieistotne dla codziennych problemów ludzi.

Tłumaczenie i źródło: www.memri.org